

Mój ogień

Ras Luta

Ras Luta - Mój Ogień

Posłuchajcie
To jest historia o mnie

Wielu już mówiło mi
Jesteś głupcem gonisz wiatr
Nie chcesz patrzeć się pod nogi
Ciągle wznosisz wzrok do gwiazd
Wielu już pytało mnie
Czemu nie chcesz słuchać rad
Czemu ciągle się potykasz
Gdy za marzeniami gnasz
Ja odpowiedź mam wciąż jedną
Dla mnie wolnym być to spraw w sedno
O które stoczyłem bitwę niejedną
Więc mówię im prosto w twarz

Jeśli nie chcesz mego ognia proszę odejdz stąd
Bo zawsze będę palił go
Ja zawsze będę palił go
Rastaman zawsze będzie zwalczał zło
Jeśli nie chcesz mego ognia proszę odejdz stąd
Bo zawsze będę palił go
Ja zawsze będę palił go
Pielęgnuję w sobie miłość kruchą tak jak szkło

Wielu już mówiło mi
Jesteś prostak, zbój i cham
Ty nikomu się nie kłaniasz
Swoją drogą idziesz sam
Wielu ostrzegał o mnie
Nie podlatuj zbyt do słońca
Nie dla ciebie spacer w chmurach
Czeka cię porażka gorzka
Ja odpowiedź mam wciąż jedną
Dla mnie wolnym być to spraw w sedno
O które stoczyłem bitwę niejedną
Więc mówię im prosto w twarz

Jeśli nie chcesz mego ognia proszę odejdz stąd
Bo zawsze będę palił go
Ja zawsze będę palił go
Rastaman zawsze będzie zwalczał zło
Jeśli nie chcesz mego ognia proszę odejdz stąd
Bo zawsze będę palił go
Ja zawsze będę palił go
Pielęgnuję w sobie miłość kruchą tak jak szkło

Na własnej skórze wszystko sprawdzę
Chociaż boli bardziej mów co chcesz
Choć lądowanie bywa twarde
Wciąż chcę łyżką słońce jeść
Bo horyzont to nie marzeń kres

Jeśli nie chcesz mego ognia proszę odejdz stąd
Bo zawsze będę palił go

Ja zawsze będę palił go
Rastaman zawsze będzie zwalczał zło
Jeśli nie chcesz mego ognia proszę odejdz stąd
Bo zawsze będę palił go
Ja zawsze będę palił go
Pielęgnuję w sobie miłość kruchą tak jak szkło